



LOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE

CENTRALA

ul. Księżycowa 5, 01-934 Warszawa, tel. (22) 22-99-931/932, fax. (22) 22-99-933

LPR.DK.M.04.669-8.2016

Warszawa, dnia 29 marca 2017 roku

Pan
Jan Piński
Redaktor Naczelny
Gazeta Finansowa
ul. M. Konopnickiej 6 lok. 217
00-491 Warszawa

Pan
Lukasz Pawelski
Szef działu Prawo i Biznes
Gazeta Finansowa
ul. M. Konopnickiej 6 lok. 217
00-491 Warszawa

Pan
Piotr Bachurski
Prezes Zarządu
Federal Media Company FMC sp. z o.o.
ul. M. Konopnickiej 6 lok. 226
00-491 Warszawa

Szanowni Panowie,

Na łamach Gazety Finansowej str. 16-17 w dniu 24 marca br. ukazał się artykuł pt. "Pogotowie na swoim" autorstwa Łukasza Pawelskiego zawierający szereg nieprawdziwych informacji deprecjonujących wizerunek i funkcjonowanie Lotniczego Pogotowia Ratunkowego oraz jego kierownictwo.

W związku z powyższym, w oparciu o art. 31a ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, żądam opublikowania poniższego sprostowania w najbliższym numerze Gazety Finansowej na pierwszej stronie czcionką nie mniejszą niż użyta w ww. artykule.

"Na łamach Gazety Finansowej w artykule "Pogotowie na swoim" autorstwa Łukasza Pawelskiego opublikowanym 24 marca 2017 roku zamieszczono nieprawdziwe informacje na temat Lotniczego Pogotowia Ratunkowego i jego kierownictwa niezgodne ze stanem faktycznym:

- 1) nieprawdziwe jest sformułowanie, że budżet LPR „nie zawsze jest wydatkowany w sposób niebudzący kontrowersji.” Wydatki LPR są transparentne, a żadna z licznych kontroli nie wykazała nigdy uchybień w tym zakresie,
- 2) nieprawdziwe jest stwierdzenie, że „LPR lubi przechwalać się swoją flotą powietrzną.” Udzielanie informacji, szczególnie mediom, na temat nowoczesnego wyposażenia LPR trudno nazwać przechwalaniem,
- 3) w artykule ukazał się szereg nieprawdziwych informacji na temat miniatur śmigłowców w barwach LPR:

- w 2011 r. ogłoszono przetarg na dostawę zdalnie sterowanych modeli, jednak został on unieważniony ze względu na niespełnienie przez oferentów warunków formalnych lub przekroczenie kwoty, a nie dlatego, że „ktoś w centrali poszedł po rozum i wycofali się z pomysłu”,
 - nieprawda, że „wkrótce po tym rynek został niemalże zalany miniaturkami”. Dopiero pod koniec 2014 r. w sprzedaży pojawiły się modele śmigłowców (nie zdalnie sterowane), a kilka tysięcy sztuk w skali kraju bardzo szybko się wyprzedało. Zatem nieuprawnione jest stwierdzenie, że „ktoś się przeliczył – wyprodukował śmigłowce i nie mógł ich sprzedać”. Sprzedającym nie było LPR, natomiast sprzedający miał stosowną zgodę LPR na wyprodukowanie i sprzedaż określonej liczby zabawek w barwach LPR,
 - zdanie „Ta historia (...) pokazuje, że łatwo stracić szacunek do pieniędzy, jeżeli mamy dostęp do nieograniczonego strumienia publicznych środków” jest bezpodstawne. Na wyprodukowanie modeli śmigłowców nie wydano ani grosza ze środków publicznych,
 - autor wprowadził Czytelników w błąd twierdząc, że do wykonania zamówienia przez jakiegokolwiek oferenta konieczne jest uprzednie nabycie praw do wizerunku i barw LPR. Zarzucanie LPR zmyślanej umowy przetargowej, która może dotyczyć jedynie oferentów, a nie zamawiającego świadczy o niezgłębieniu wiedzy na opisywany temat przez autora artykułu. Elementami Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia do postępowania z 2011 roku były szczegółowe schematy malowania śmigłowca dostępne dla wszystkich potencjalnych oferentów. Już na tym etapie LPR wyrażało zgodę na ich wykorzystanie do celów przetargowych,
 - nieuprawnione jest określanie jako „przejaw rozrzutności” ogłoszenia przetargu na dostawę modeli śmigłowców przeznaczonych do dalszej sprzedaży w sklepie internetowym. Opisywanie planowanej sprzedaży śmigłowców z zyskiem jako „przejaw rozrzutności” świadczy o braku logicznego myślenia i wyciąganiu wniosków,
- 4) zdanie „LPR zdaje się być przefinansowane” jest kompletnie nieuprawnione, szczególnie w odniesieniu do budżetu nieuwzględniającego utworzenia w ubiegłym roku czterech nowych baz HEMS,
 - 5) nieprawdziwe jest stwierdzenie, że LPR kupuje „bony towarowe dla pracowników, których wartość idzie w miliony”. W 2016 roku na zakup bonów przeznaczono kwotę 241.210,00 zł,
 - 6) nieuprawnione jest podawanie jako „przykłady nie do końca trafnych z ekonomicznego punktu widzenia wydatków LPR” zakupów gogli noktowizyjnych, bonów towarowych czy śmigłowców bez radarów pogodowych. Gogle noktowizyjne i radary pogodowe dla śmigłowców są dodatkowym wyposażeniem, a bony towarowe dla pracowników finansowane są z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych,
 - 7) nieprawda, że samoloty wykorzystywane przez LPR to „lotniczy złom”. Jak w każdym sprzęcie technicznym ewentualnie wykryte usterki podlegają bezzwłocznej naprawie, dlatego brak jest jakichkolwiek podstaw do określania statków powietrznych mianem „złomu”,
 - 8) nieprawdą jest, że śmigłowce LPR „transportują chorych w skrajnych i niebezpiecznych dla zdrowia temperaturach.” Nie stwierdzono żadnego takiego przypadku, a przedmiotowe twierdzenie może wzbudzić w potencjalnym czytelniku strach i obawę przed lotniczym transportem medycznym,

- 9) nieuprawnione są zarzuty w kierunku LPR dotyczące wysokości opłat za transporty międzyszpitalne. To nie LPR ustala stawkę, którą pobiera od zlecającego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, zlecający ponosi jedynie koszty paliwa i opłat trasowych, w przypadku pacjentów korzystających z ustawowego prawa do otrzymywania świadczeń zdrowotnych ze środków publicznych,
- 10) dyrektor LPR nigdy nie kreował się na zwolennika likwidacji lekarzy z zespołów ratownictwa medycznego i nieprawdą jest, że zrewidował swój pogląd po fali krytyki,
- 11) nieprawdą jest, że dyrektor LPR sprzyja ratownikom w większym stopniu niż innym grupom zawodowym oraz że „wywołał tarcia pomiędzy tymi dwoma grupami zawodowymi” (lekarzami i ratownikami medycznymi),
- 12) nieprawdą jest, że „w LPR dochodzi do patologicznych sytuacji, w których osoby z tej samej załogi są silnie skonfliktowane”,
- 13) nieprawda, że „lekarze bywają zastraszeni”, „grozi się im pobiciem” i „wpływa to negatywnie na jakość opieki medycznej świadczonej przez LPR”,
- 14) nieprawdą jest, że „skonfliktowanie dwóch bardzo ważnych z punktu widzenia pacjentów środowisk” jest „ceną, którą płaci LPR za ambicje swoich władz”,
- 15) nieprawdą jest, że „poszczególne oddziały i bazy LPR przygotowały też lojalcki, oczekując, że wszyscy pracownicy Pogotowia poprą swoją dyrekcję”,
- 16) nieprawda, że szeregowi pracownicy LPR nie mogą liczyć na wsparcie,
- 17) rzetelność i bezstronność dziennikarska nakazywałaby autorowi artykułu podanie przyczyn odmowy udzielenia odpowiedzi Dyrektora LPR na pytania dotyczące postulatów strajkujących ratowników, które wynikały z dotychczasowej współpracy, którą Pan Dyrektor uzasadnił następująco: „Do tej pory wielokrotnie Pan udowadniał, że merytoryczne odpowiedzi Pana nie interesują, a w artykułach pojawiają się jedynie z góry założone tezy.”,
- 18) nieprawdą jest, że „śmigłowce LPR są przeładowane sprzętem, mają za małą moc silnika i po prostu mają problem z uniesieniem się w powietrze” i „dlatego nie są tankowane do końca”. Żadne śmigłowce na świecie nie są standardowo tankowane do maksymalnej pojemności zbiornika,
- 19) nieprawdą jest, że LPR ma jakikolwiek problem, który próbuje ukryć,
- 20) nieprawdą jest, że śmigłowiec transportujący Panią Premier musiał przymusowo lądować ze względu na niedostateczną moc,
- 21) nieuprawnione jest odradzanie wszystkim osobom z nadwagą liczenia na pomoc LPR. Ograniczenie ładowności noszy śmigłowcowych dotyczy jedynie pacjentów ważących ponad 150 kg.

Podane informacje są nierzetelne i wprowadzają Czytelników w błąd. Autor szkaluje Lotnicze Pogotowie Ratunkowe jak i jego pracowników. Przedstawione insynuacje mogą negatywnie wpłynąć na wizerunek LPR w oczach społeczeństwa.

Jan Piński – Redaktor naczelny Gazety Finansowej
Łukasz Pawelski- Autor artykułu
Piotr Bachurski – Prezes Zarządu Federal Media
Company FMC sp. z o.o.”

Jak na wstępie, żądam opublikowania treści powyższego sprostowania w całości. Ponadto żądam opublikowania w najbliższym numerze Gazety Finansowej w wyodrębnionej ramce czcionką równoważną użytej w artykule przeprosin o następującej treści:

„My niżej podpisani Łukasz Pawelski - autor artykułu, Jan Piński - Redaktor Naczelny oraz Piotr Bachurski - Wydawca niniejszym przepraszamy Lotnicze Pogotowie Ratunkowe oraz jego pracowników i Dyrektora za naruszenie dobrego imienia Lotniczego Pogotowia Ratunkowego poprzez podanie szeregu nieprawdziwych informacji w treści artykułu pod tytułem „Pogotowie na swoim”, który ukazał się w Gazecie Finansowej w dniu 24.03.2017 r.

W szczególności przepraszamy za pomówienia i narażenie na utratę przez Czytelników zaufania publicznego do działalności Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Treść opublikowanego artykułu „Pogotowie na swoim” jest nieprawdziwa i nie ma odniesienia do rzeczywistości. Przepraszamy Lotnicze Pogotowie Ratunkowe za wszelkie niedogodności wynikłe z powodu napisania i opublikowania przez Gazetę Finansową nieprawdziwego i nierzetelnego artykułu wprowadzającego Czytelników w błąd i naruszającego dobre imię Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Łukasz Pawelski
Autor artykułu, Szef działu Prawo i Biznes
Gazeta Finansowa

Jan Piński
Redaktor naczelny Gazety Finansowej

Piotr Paweł Bachurski
Prezes Zarządu
Federal Media Company FMC sp. z o.o.”

W przypadku nieopublikowania sprostowania i przeprosin, zmuszeni będziemy wystąpić na drogę postępowania sądowego.

Z poważaniem

JS
Justyna Sochacka
Rzecznik prasowy LPR